

Wysokie sprzedaże, ważne rocznice oraz internetowe perypetie polskich polityków. Specjaliści z firmy 2BE.PL podsumowują wydarzenia minionego roku w branży domen internetowych.

Styczeń

1 629 929 – tyle polskich domen było zarejestrowanych na początku stycznia 2010. W ciągu następnych dwunastu miesięcy przybyło ponad 360 tys. nowych adresów. Wbrew oczekiwaniom, w minionym roku nie udało się przekroczyć kolejnego miliona rejestracji. Licznik na stronie dns.pl pokazał liczbę dwóch milionów dopiero na początku 2011 r.

Luty

W ciągu minionego roku słowa „cenzura w internecie” odmieniano przez wszystkie przypadki. Na tym polu szczególnie zasłynęło Państwo Środka. Operator chińskiego rozszerzenia, CNNIC, zatrudnił 600 pracowników, zlecając im sprawdzenie ponad 14 milionów stron działających w domenie .cn.

Oficjalnym celem tej tytanicznej pracy jest zidentyfikowanie witryn zawierających pornografię. Nieoficjalnie mówi się o oczyszczeniu chińskiego internetu z nieprawomyślnych treści. W wyniku operacji zamknięto 60 000 stron, a blisko 5 000 osób usłyszało zarzuty.

Marzec

15 marca minęło 25 lat od rejestracji pierwszej domeny z końcówką .com – symbolics.com. Ten historyczny adres działa w sieci do dziś. Znajdziemy pod nim blog poświęcony branży domenowej prowadzony przez dyrektora XF.com Investments. Firma od 2009 roku jest właścicielem symbolics.com.

W marcu byliśmy świadkami innego, historycznego wydarzenia. Po 20 latach przestała działać domena .yu, utworzona dla Jugosławii.

Kwiecień

Katastrofa samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem odbiła się szerokim echem na całym świecie. Żałoba nie powstrzymała osób, które próbowały zarobić na tragedii. W kilka dni po 10 kwietnia na portalu Allegro wystawiono na sprzedaż wiele domen internetowych, nawiązujących do katastrofy i osoby prezydenta Kaczyńskiego.

Maj

W maju zarejestrowano pierwsze adresy pisane w całości cyrylicą oraz alfabetem arabskim, a firma Google miała podwójny powód do świętowania. Pierwszy z nich to piąte urodziny serwisu YouTube, który od 2006 roku jest własnością giganta z Mountain View.

Drugi powód to uruchomienie usługi pocztowej w domenie @gmail.com dla internautów z Wielkiej Brytanii. Według szacunków Google, krótsze adresy e-mail pozwolą Brytyjczykom zaoszczędzić 60 milionów naciśnięć klawiszy dziennie.

Czerwiec

Miesiąc przed pierwszą turą wyborów prezydenckich uwagę mediów przyciągnęła pewna aukcja na portalu Allegro. Użytkownik o nicku Grzegorz-Opole wystawił na sprzedaż domenę JaroslawKaczynski.pl. Licytacja zakończyła się kwotą 100 tys. zł oraz dyskusją na temat błędów, popełnianych przez polskich polityków w internecie.

Kolejnym głośnym wydarzeniem była przeprowadzka Naszej Klasy pod nowy adres – nk.pl. Zmianie domeny towarzyszył rebranding portalu oraz kontrowersje związane z wprowadzeniem nowego regulaminu.

Lipiec

Piłkarskie emocje nie opadły wraz z zakończeniem mundialu w RPA. Tym razem miejscem pojedynku nie była murawa, ale sala sądowa. Polski Związek Piłki Nożnej pozwał przedstawicieli stowarzyszenia S.O.S. dla Polskiej Piłki. Poszło o stronę internetową KoniecPZPN.pl, na której kibice – nie przebijając w słowach – wyrażali swoje zdanie na temat stanu polskiego futbolu. PZPN domagał się zablokowania domeny koniecpzpn.pl, ukarania założycieli stowarzyszenia oraz firmy będącej dostawcą hostingu.

Sierpień

Nazwa systemu pocztowego Google po raz kolejny trafiła na pierwsze strony serwisów informacyjnych. Tym razem powodem była domena gmail.pl, którą wstawiono na aukcję. Eksperti odradzali kupno adresu ale internauci podbijali cenę aż do kwoty 119 400 zł. Zwycięzca licytacji widocznie nie potraktował sprawy poważnie. Domena wciąż kieruje do strony Grupy Młodych Artystów i Literatów.

W wakacje obchodziliśmy kolejną ważną rocznicę. 17 sierpnia 1991 roku Rafał Pietrak z Uniwersytetu Warszawskiego nawiązał łączność w oparciu o protokół IP z Janem Sorensenem z Uniwersytetu w Kopenhadze. To wydarzenie jest uznawane za początek internetu w Polsce.

Wrzesień

„.com killer” – takim mianem ochrzczono debiutującą domenę .co, przypisaną Kolumbii. Po kilkunastu latach ograniczeń rejestr domeny .co został otwarty. Od września własny adres może zarejestrować każdy, bez względu na miejsce zamieszkania. Podobieństwo do najpopularniejszej końcówki świata spowodowało, że kolumbijska domena jest postrzegana jako realna alternatywa dla .com.

Wczesna jesień przyniosła spór wokół bloga Applemania, zrzeszającego fanów marki Apple. Przedstawiciele firmy w liście wysłanym do redakcji domagali się zaprzestania używania ich logo oraz zmiany adresu, pod którym działa blog.

Październik

Najgłośniejszym domenowym wydarzeniem 2010 r. bez wątpienia była sprzedaż adresu sex.com. Kwota, jaką zapłacił nowy właściciel była niższa od spodziewanej, jednak 13 milionów dolarów rozbudziło wyobraźnię inwestorów domenowych na całym świecie.

Również w październiku właściciela zmieniła domena FaceMash.com, pod którą działał serwis, będący pierwowzorem portalu Facebook. FaceMash.com został stworzony w 2003 r. przez Marka Zuckerberga i pozwalał na ocenianie urody studentek Harvardu. Strona działała tylko przez kilka dni. Władze uniwersytetu zamknęły ją, ponieważ zdjęcia zamieszczone w serwisie zostały wykradzione z serwerów uczelni.

Listopad

Podczas gdy w Polsce trwało wielkie odliczanie do rejestracji dwumilionowego adresu .pl, firma VeriSign ogłosiła, że liczba wszystkich domen w internecie przekroczyła próg 200 milionów. Jak łatwo policzyć, adresy z końcówką .pl to zaledwie niewielki ułamek tej liczby, ale nie mamy się czego wstydzić. Wśród domen narodowych „peelka” zajmuje dziesiąte miejsce na świecie pod względem liczby zarejestrowanych adresów. W skali europejskiej zajmujemy piątą pozycję.

Grudzień

W ostatnim miesiącu roku po raz kolejny zapachniało polityką. Tym razem domenowy pech dotknął polityków, którzy po odejściu z PiS założyli formację Polska Jest Najważniejsza. W grudniu w portalu Allegro pojawiła się oferta sprzedaży domeny PJN.pl. Sprzedający zachwalał swój towar pisząc, że domena jest „lepsza niż PIS.pl, PO.pl, SLD.pl”, a skrót można rozwinąć na wiele sposobów. Jedną z możliwości, proponowanych przez właściciela, było hasło „Palikot Jest Najważniejszy”.

Pod koniec roku internet w formie, jaką znamy obchodził 20. urodziny. W grudniu 1990 roku Tim Berners-Lee uruchomił pierwszy serwer www, przeglądarkę oraz pierwsze strony internetowe, oparte na hipertekście. Brytyjskiemu

inżynierowi zawdzięczamy nie tylko system www, ale dwa zbędne znaki w adresach URL. Ojciec internetu przyznał w wywiadzie, że niepotrzebnie umieścił dwa ukośniki po skrócie „http:”.

Autor: Maciek Kurek, PR Specialist marki 2BE.PL, **Gupa Adweb**